



*Witaj w Polish Stories, podcaście dla cudzoziemców i cudzoziemek uczących się języka polskiego. Jeśli kochasz książki, filmy, seriale telewizyjne i wszelkie opowieści, zapraszam – to miejsce jest właśnie dla Ciebie.*

## **Odcinek 7. AGNIESZKA OSIECKA**

Cześć, jestem Gosia i witam Cię w podcaście Polish Stories. To podcast dla osób uczących się języka polskiego i zainteresowanych polską kulturą, literaturą, filmem, serialami telewizyjnymi – i wszystkim, co można określić mianem opowieści.

W pierwszym sezonie opowiadałam o znanych i lubianych pisarkach i pisarzach z dwudziestego i dwudziestego pierwszego wieku. W poprzednim odcinku opowiadałam o powieściopisarce, autorce tekstów piosenek i wokalistce Dorocie Masłowskiej, która jest młodą kobietą i miejmy nadzieję, ma przed sobą jeszcze długą karierę. Dzisiaj natomiast opowiem Ci o poetce, tekściarce, pisarce, dziennikarce i reżyserce, która niestety już nie żyje, ale swoim pisaniem wpłynęła na twórczość bardzo wielu innych artystów.

To Agnieszka Osiecka, kobieta wszechstronnie utalentowana i bardzo interesująca. Urodziła się w 1936 roku w dość wielokulturowej rodzinie, bo jej ojciec miał korzenie węgiersko-polsko-rumuńsko-serbskie. Był muzykiem i pracował w teatrze, co być może zainspirowało jego córkę w późniejszej karierze. W czasie drugiej wojny państwo Osieccy z małą Agnieszką mieszkali w Warszawie, ale po Powstaniu Warszawskim w 1944 roku, jak bardzo wielu mieszkańców miasta, zostali aresztowani i wywiezieni do obozu pracy przymusowej. Agnieszka jednak wspominała ten czas bardzo dobrze – jako dziecko odbierała obóz pracy jako wielki plac zabaw, nad którym, w przeciwieństwie do Warszawy, nie latały bombowce.

Po wojnie państwo Osieccy i Agnieszka wrócili do Warszawy, do dzielnicy, która nazywa się Saska Kępa. Z tym miejscem Agnieszka Osiecka była związana całe życie – Saska Kępa pojawiała się w tekstach jej piosenek, to tam stoi teraz bardzo piękny pomnik artystki.

Agnieszce nie było łatwo odnaleźć się wśród rówieśników – nie miała mieszczańskich korzeni, jak jej koleżanki z Saskiej Kępy, ale nie pochodziła też z rodziny robotniczej, co było cenione w komunistycznej Polsce. Była bardzo inteligentna i utalentowana, miała własne zdanie i poszukiwała swojej własnej drogi.

Pisała dużo i od wczesnych lat. Studiowała dziennikarstwo na Uniwersytecie Warszawskim i reżyserię w Szkole Filmowej w Łodzi. Na studiach zaczęła współpracę ze Studenckim Teatrem Satyryków w Warszawie i została tam na 18 lat. To tam zadebiutowała jako tekściarka, czyli autorka tekstów piosenek. Pisała też teksty do reklam w Telewizji Polskiej, czyli, jakby się powiedziało teraz, była copywriterką, prowadziła też muzyczne audycje radiowe. Pod koniec życia współpracowała też z Teatrem Atelier w Sopocie, który teraz zresztą nosi imię Agnieszki Osieckiej.

Osiecka napisała około dwóch tysięcy tekstów piosenek – wiele z nich jest do dziś ponadczasowymi przebojami. Współpracowała z wieloma kompozytorami i wokalistami, ale chyba najczęściej muzykę do jej tekstów pisali Seweryn Krajewski i Katarzyna Gaertner, a piosenkarką, która utwory Osieckiej śpiewała (i śpiewa do dziś) najczęściej, jest Maryla Rodowicz. Trudno wymienić kilka najśłynniejszych jej piosenek – ale są to na przykład „Niech żyje bal”, „Małgośka”, „Na zakręcie”, „Dziś prawdziwych Cyganów już nie ma” i „Zielono mi”. Moją ulubioną piosenką Osieckiej są „Białe zeszyty”, które wykonywało kilka wokalistek, m.in. Magda Umer i Anna Szałapak.

Wiele z jej piosenek można znaleźć na YouTube i Spotify. Na mojej stronie internetowej polishstories.net możesz ściągnąć transkrypt tego odcinka podcastu (i wszystkich poprzednich zresztą też). [Znajdziesz w nim linki do piosenek Agnieszki Osieckiej na Spotify](#). Mam nadzieję, że posłuchasz i że Ci się spodoba.

Agnieszka Osiecka pisała też opowiadania i książki – zarówno powieści, jak i książki wspomnieniowe. Jedna z nich nosiła tytuł „Szpetni czterdziestolenni”, co było nawiązaniem do książki Marka Hłaski „Piękni dwudziestolenni”.

Pisarz Marek Hłasko był bardzo ważnym człowiekiem w życiu Agnieszki Osieckiej – zresztą nie tylko on. Osiecka zakochiwała się często i głęboko, czyli, jak to się czasem mówi, „na zabój”. W Hłasce zakochała się, gdy ona miała 19 lat, a on 21. Ich znajomość była burzliwa – i trudna, bo wkrótce Hłasko wyjechał za granicę i nie mógł wrócić z powodów politycznych. Spotkali się jeszcze tylko raz – w 1968 roku w Stanach Zjednoczonych, rok przed śmiercią Marka Hłaski.

Później Osiecka miała kolejno dwóch mężów – pierwsze małżeństwo z producentem filmowym Wojciechem Frykowskim trwało zaledwie rok.

Kilka lat po rozwodzie z Osiecką Frykowski wraz z kilkorgiem znajomych został zamordowany przez Rodzinę Charlesa Mansona w domu Romana Polańskiego w Los Angeles. Drugie małżeństwo Osieckiej, z reżyserem Wojciechem Jesionką, trwało 4 lata. Natomiast przez niemal 10 lat była związana z dziennikarzem i dyplomatą Danielem Passentem, z którym miała jedyne dziecko, córkę Agatę.

Agnieszka Osiecka zmarła na raka w wieku 61 lat w 1997 roku i jest pochowana na Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie, ale jej twórczość naprawdę wciąż żyje. Teksty piosenek Osieckiej są piękne, poetyckie i ponadczasowe i zachwycają dziś tak samo jak pół wieku temu.

I to już wszystko na dzisiaj. Nie zapomnij zajrzeć do transkryptu tego odcinka i posłuchać piosenek z tekstami Agnieszki Osieckiej – są naprawdę przepiękne. A w następnym odcinku opowiem o pisarzu, o którym już dzisiaj wspomniałam – o ukochanym Osieckiej, którego nazywano „polskim Jamesem Deanem” i o jego dramatycznych losach.

Dziękuję, że tu ze mną jesteś i mam nadzieję, że zostaniesz na dłużej. Przed nami jeszcze trzy odcinki pierwszego sezonu tego podcastu, a później kolejne sezony, więc zasubskrybuj Polish Stories w swojej ulubionej aplikacji podcastowej.

Zapraszam też na moją stronę [www.polishstories.net](http://www.polishstories.net), gdzie możesz zapisać się na mój newsletter, odezwać się do mnie, a także znaleźć transkrypty wszystkich opublikowanych odcinków podcastu.

Do usłyszenia!